

ZNIN. Mieszkańcy wsi parcelacyjnej Grochowska Księża, gmina Rogowo, powiatu żnińskiego, jako pierwsi w powiecie docenili znaczenie pracy zespołowej, tworząc wieś spółdzielczą.

Na czele Zarządu stanął wytrawny rolnik Adam Kolanek. Członkowie nowej spółdzielni postanowili jeszcze tegoroczne obsiewy wiosenne dokonać zespołowo. W planie na rok bieżący jest budowa i reparaacja budynków gospodarskich, przeprowadzenie bocznicy kolei wąskotorowej, budowa budynku stacyjnego oraz budowa kilkasietmowej drogi bitych wiodącej od głównej poprzez wieś. (Ke)

Technicy PPM
odpowiadają
na apel Markiewki

W Państwowym Przedsiębiorstwie Mierniczym w Poznaniu odbyło się dnia 14 bm. ogólne zebranie pracowników celem zapoznania się z planem robót na rok bieżący.

Po wyjaśnieniach, udzielonych przez przewodniczącego komitetu współzawodnictwa Wojciechowskiego i dyrektora mgr. inż. Michałskiego zebrani uchwalili jednomyślnie, że zobowiązują się do osiagnięcia przeciętnie 120 proc. normy wydajności przez cały rok 1950, idąc śladem górnik Markiewki.

Zobowiązanie to jest doniosłe, ponieważ PPM wykonuje pomiary i plany sytuacyjne niezbędne dla dokumentacji technicznej wszelkich zamierzeń inwestycyjnych.

Nawozy sztuczne
dla mała i średniorolnych chłopów
powiatu mogileńskiego

Akcja zaopatrzenia powiatu mogileńskiego w nawozy sztuczne jest w pełnym toku. Do dnia 9 marca rozprawdzono około 60 proc. globalnej ilości nawozów, wyrażającej się cyfrą około 3200 ton (z tego 800 ton to remanenty).

Do dnia 1 marca istniała sprzedaż dla mała i średniorolnych chłopów. Celem uniknięcia przechwytywania nawozów przez bogaczy wiejskich, PZGS wprowadził innowację, polegającą na tym, że chłop przedstawiał zaświadczenie sołtyśa o ilości posiadanej ziemi. Pierwszeństwo przy kupnie mieli chłopcy mała i średniorolni. Zapotrzebowanie spółdzielni produkcyjnej, znajdującej się na terenie powiatu, zostało w całości pokryte. Obecnie do dnia 1 marca nawozy sztuczne rozprawdzane są wyłącznie między plantatorów roślin przemysłowych. Z uwagi jednak na to, że areał ziemi przeznaczony pod uprawę roślin, a szczególnie ziemniaka przemysłowego, jest stosunkowo duży, wyłoniły się chwilowe braki, którym udało się zapobiec przez skuteczną interwencję w centrali warszawskiej.

Obecnie nadchodzą dodatkowe transporty nawozów, które

20 marca
posiedzenie
sejmu

WARSZAWA (PR). Najbliższe posiedzenie sejmiku odbędzie się dnia 20 marca o godzinie 10. Porządek dzienny przewiduje pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw, m. in. kodeksu rodzinnego, przepisów ogólnych prawa cywilnego, projektu ustawy o utworzeniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

CITAS
WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł



Rok VI ABC: Poznań, sobota 18 marca 1950 r. Nr 76 (1815)

Robotnicy całej Polski
wykonywają z wysoką nadwyżką
długofalowe zobowiązania

WARSZAWA (PAP). Coraz liczniej napływają meldunki o sukcesach robotników, realizujących długofalowe zobowiązania produkcyjne, podejmowane na apel górnik Markiewki. Ostatnio szczególnie wyróżnili się: towarzysze pracy Wiktora Markiewki w kopalni „Polska”, robotnicy huty „Kościszko”, włókniarze PZPW w Białej, robotnicy garbarni nr 3 w Radomiu, robotnicy warszawskiego „Rygawar” oraz załoga fabryki porcelany „Krzysztof”.

Górnicy kopalni „Polska” wysunęli się na czoło załóg chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. M. in. pracująca przy wydobyciu węgla na filarze brygada Franciszka Webersa, która zobowiązała się zrealizować swą normę w 150 proc. — wykonuje obecnie 206 proc. Brygada Józefa Tomka, uzyskując 191% normy, przekroczyła swe zobowiązanie o 41 proc. Na czoło zespołów kopalni „Barbara—Wyzwolenie” wysunęła się brygada Wincentego Wójcika,

która przekroczyła swoje zobowiązanie o 78 proc., brygada Jerzego Fabiana — o 58 proc. i brygada Stanisława Mycha o 27 proc.

O wielkich sukcesach melduje załoga produkcyjnej huty „Kościszko”. Na czoło wysunął się jeden z zespołów, który w ciągu lutego br. wykonał 94,8 proc. swego 3-miesięcznego zobowiązania, tj. przekroczył zadanie przypadające na pierwszy miesiąc o około 189 proc. Załoga wielkich pieców uzyskała nadwyżkę 56 proc. Również inne działy przekroczyły własne zobowiązania o 56—97 proc.

Wśród włóknarzy wysuwają się na czoło zespoły młodzieżowe PZPW w Białej. Młodzieżowy zespół Marii Zaziełbo uzyskał w pierwszym etapie długofalowego współzawodnictwa 137 proc. normy. Przewodnicząca zespołu Zaziełbo osiągnęła 154 proc. normy.

W garbarni nr 3 w Radomiu 21 robotników, którzy podjęli

długofalowe zobowiązania, wykonało je w pierwszym miesiącu z poważną nadwyżką. M. in. Jan Sadłowski, który postanowił wykonywać 112 proc. normy, uzyskał 158 proc.

W Warszawskich Zakładach Przemysłu Gumowego (dawniej „Rygawar”), w dziale produkcji specjalnego obuwia roboczego wszystkie zespoły, które podjęły długofalowe zobowiązania, wykonują je w pełni i dają wysokogatunkową produkcję. Zespół VI tego oddziału uzyskuje 155 proc. normy, zespół VII — 148 proc., a niedawno utworzony zespół młodzieżowy — 129 proc. normy.

Dzięki ambitnej realizacji długofalowych zobowiązań w fabryce porcelany „Krzysztof” poważnie wzrosła wydajność pracy, gdyż obecnie średnie wykonanie normy na robotnika wynosi 160 proc. Spośród 120 kobiet, które podjęły indywidualne zobowiązania, wysunęła się na czoło Irena Szynia — formierka, która uzyskała 205 proc. normy. Zespół: Apolonia Siemieniuch, Czesława Brynkuś i Edmund Chałupski wyrabiał w lutym od 199 do 222 proc. normy. Poważne sukcesy uzyskały również: Janina Pałka, Wiktoria Radała, Stefania Cieślanka i Maria Szop.

KATOWICE. W całym okręgu śląskim długofalowe zobowiązania podejmują robotnicy budowlani. W Siemianowicach robotnicy PPB nr 4: 7-osobowa brygada Marona, 6-osobowa brygada Kurowskiego i Imiołczyka oraz 5-osobowe brygady Liki i Lycha zobowiązały się osiągnąć przeciętnie przy robotach betonarskich 275 proc. normy zespołowej. Na tej samej budowie zespół zbrojarzy Józefa Grali postanowił w roku bieżącym wykonywać 175 proc. normy, a brygada Tomasz Marcza zobowiązała się systematycznie wykonywać 160 proc. normy przy robotach ziemnych. W Gliwicach wysunęła się na czoło brygada cieślińska Alfreda Pieckiego ze swym zobowiązaniem uzyskiwania przez cały rok 200 proc. normy. W Opolu brygady SPB: Romanowskiego, Smolika i Skupińskiego postanowiły osiągnąć od 165 do 175 proc. normy.

Poważne zobowiązania podejmują również racjonalizatorzy budowlani. Henryk Targiel zobowiązał się w r. 1950 opracować 8 nowych pomysłów racjonalizatorskich. Witold Włoch — 5 nowych pomysłów, Edward Wasilewski i Paweł Fiolka po 3 pomysły, a Jan Oleja — 2 pomysły nowatorskie.

Cenny dar WKP (b)
dla narodu polskiego

WARSZAWA (PAP). 22 bm. naród polski będzie obchodził 25 rocznicę zgonu swego wielkiego syna, wybitnego przywódcy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego — Juliana Marchlewskiego. W związku z tym CK WKP(b) przekazał Ludowi polskiemu cenne archiwum związane z życiem i działalnością zasłużonego Polaka. Archiwum to przez długie lata było pieczołowicie i troskliwie przechowywane w Związku Radzieckim. Działalność gorącego patrioty — Juliana Marchlewskiego

WIELKA
demonstracja pokojowa

W LONDYNIE

Masy pracujące
Anglii
solidaryzują się
z akcją
Światowego Komitetu
Obrońców Pokoju

LONDYN (PAP). WE WTOREK ODBYŁY SIĘ W LONDYNIE MASOWE DEMONSTRACJE POKOJOWE Z OKAZJI PRZYBYCIA DO STOLICY ANGLII MIĘDZY-NARODOWEJ DELEGACJI ŚWIATOWEGO KOMITETU OBROŃCÓW POKOJU.

Od chwili rozpoczęcia południowej sesji parlamentu do późnych godzin wieczornych kuluary Izby Gmin wypełniały setki delegatów brytyjskich ludności pracującej. Pierwsze przybyły kobiety. Od szóstej po południu zaczęli gromadzić się przed gmachem parlamentu robotnicy, przybywający wprost z miejsc pracy.

Czekając na wejście do parlamentu, kobiety urządziły

spontaniczną owację na cześć delegacji kobiet radzieckich, która przebywała w Londynie w związku z obchodem Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Demonstranci wznosili okrzyki, domagając się pokojowej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Międzynarodową delegacją Światow. Kom. Pokoju z posłem francuskiej izby deputowanych Lecrivain Servoz na czele, przyjął w przedsiönku Izby Gmin przywódca partii liberalnej Clement Davies. Delegacja wręczyła mu pismo z żądaniem przedłożenia parlamentowi brytyjskiemu wniosku o odnośnej redukcji broni i zakazu produkcji bomby atomowej. Churchill i Attlee odmówili przyjęcia delegacji.

Z gmachu parlamentu delegacja międzynarodowa udała się na zorganizowany staraniem brytyjskiego komitetu pokojowego wiec, który zgromadził tysiące londyńczyków. Zebrani entuzjastycznie oklaskiwali przemówienie przywódcy delegacji Lecrivain Servoz, który wezwał wszystkich Brytyjczyków do wyciężonej walki o pokój.

Z kolei przemawiał socjalistyczny poseł parlamentu włoskiego Giusto Tolloy, który zobrazowywał ogromną rolę ruchu pokojowego w Włoszech.

Przedstawiciele
narodów świata
rozpoczęli obrady
nad sprawą pokoju

SZTOKHOLM (PAP). W środę, dn. 15 bm. w godzinach porannych przybyła do Sztokholmu polska delegacja na sesję Stałego Komitetu Obrońców Pokoju w składzie następującym: przewodniczący — Leon Kruczkowski, sekretarz — Ostap Dłuski, wiceprzewodniczący — Wojciech Kętrzyński, członkowie: Tadeusz Cwik — wiceprezes CRZZ, Władysław Matwin — przewodniczący ZMP, artysta-malarz prof. Eugeniusz Eibisch, przewodnicząca pracy włókniarza Lucyna Wyrzykowska i przedstawiciel chłopów — Wacław Pizybycz. Delegację powitali na dworcu przedstawiciele szwedzkiego Komitetu Obrońców Pokoju oraz członkowie poselstwa RP i delegacji organizacji polskich.

W godzinach wieczornych w śróde, odbyło się w gmachu domu Ludowego uroczyste otwarcie sesji komitetu. Do stu kilkudziesięciu delegatów oraz za-

przonych gości wygłosiła, w imieniu szwedzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, przemówienie powitalne znana pisarka szwedzka Marika Stiernstedt, po czym zabrał głos przewodniczący Komitetu — prof. Fryderyk Jolliot-Curie.

Sztokholm już od kilku dni żyje pod znakiem rozpoczynających się obrad. Plakaty z białym gołębkiem i hasłem: „Pokój zależy od nas” zdobią ulice i place. Od poniedziałku przybývają codziennie do stolicy Szwecji koleją, okrętami i samolotami delegacje zagraniczne, spośród których wymienić można delegację radziecką, francuską, amerykańską, włoską, z Wenezueli, kanadyjską, z Mongolskiej Republiki, Ludowej, australijską, meksykańską, kubańską, z Niemieckiej Republiki Demokratycznej itd.

Obrady Stałego Komitetu Obrońców Pokoju w Sztokholmie wywołały w całej Szwecji głośny oddźwięk.

Służba wodno-melioracyjna
województwa poznańskiego
wykona plan 6-letni w 5 latach

Woj. poznańskie — jak wiadomo — zajęło pierwsze miejsce w realizacji planu 3-letniego w zakresie prac wodno-melioracyjnych. Zamierza ono utrzymać ten prymat i nadal.

Na odbytej onegdaj w Poznaniu Wojewódzkiej Naradzie

Wytwórczej państwowej służby wodno-melioracyjnej zapadła następująca uchwała:

„Państwowy 6-letni Plan Inwestycyjny w dziale wodno-melioracyjnym ustalony dla województwa poznańskiego zobowiązujemy się wykonać w 100 proc. w ciągu 5 lat.”

Powyższą uchwałę przesłano Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych prosząc równocześnie o upłynnienie limitów finansowych i materiałowych przewidzianych w planie 6-letnim już w okresie 5 lat.

Uchwałę Wojewódzkiej Rady Wytwórczej poparło również walne doroczne zebranie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodno-Melioracyjnych woj. poznańskiego. W ten sposób cała służba wodno-melioracyjna województwa poznańskiego zapewniła pełną realizację uchwały. (pl)

Strajk we Francji trwa
Hitlerowskie metody rządu
nie przstraszyły robotników francuskich

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, na terenie Francji trwa akcja strajkowa, mimo mnożących się represji ze strony policji.

17.500 pracowników ubezpieczalni społecznej departamentu Seine et Oise rozpoczęło w poniedziałek strajk na czas nieograniczony. Marynarze floty handlowej w odbyłym głosowaniu w olbrzymiej większości wypowiedzieli się za strajkiem. Akcja strajkowa metalowców paryskich trwa trzeci tydzień. Praca została podjęta tylko w fabrykach, w których właściciele zgodzili się na udzielenie dodatku wyrównawczego.

Rząd podejmuje coraz brutalniejsze kroki w celu złamania jedności strajkujących.

W nocy z soboty na niedzielę trzy tysiące żołnierzy gwardii ruchomej okupowało 4 gazownię na przedmieściach paryskich. Żołnierze w brutalny sposób usunęli pikietę strajkowej i robotników, którzy czuwali nad bezpieczeństwem w stacji.

W gazowni w Lille rząd usiłował zastosować hitlerowską metodę brania zakładników aresztując kilkunastu robotników grożąc, że pozostaną oni w więzieniu dopóty, dopóki produkcja gazu nie osiągnie o-

kreślonego poziomu. Energiczna postawa robotników zmusiła władze do zwolnienia aresztowanych.

Zbrojny napad
włoskiej policji
na bezbronnych
robotników

RZYM (PAP). W wyniku agresji policyjnej w Porto Marghera (prowincja wenecka) 7 robotników zostało ciężko rannych, z czego 2 znajduje się w stanie beznadziejnym.

Robotnicy fabryki „Breda” w Porto Marghera od czterech już miesięcy opierają się jej likwidacji, postanowionej przez rząd w ramach planu Marshalla. Pracują oni, mimo nieotrzymywania płacy od czterech miesięcy. W wtorek policja usiłowała wedrzeć się do fabryki, celem usunięcia pracujących. Zakłady otoczone zostały przez kordon policji uzbrojonej w automaty i bomby łzawiące. W pewnym momencie policja zaczęła strzelać do robotników, skupionych u drzwi wejściowych. Gwizd syren fabryki „Breda” zaalarmował robotników pobliskich fabryk i pośpieszyli oni na pomoc. Na biegnące z domów matki i żony pracowników „Bredy” spadły razy pałek i kolb karabinowych.

W Wenecji wybuchł samorzutnie strajk generalny. Strajk generalny rozszerzył się następnie na całą prowincję wenecką.

Międzynarodowy Bank dla Odbudowy i Rozwoju jawnym narzędziem imperializmu amerykańskiego

Nota Rządu Rzeczypospolitej Polskiej

WASZYNGTON (PAP). Ambasador R. P. w Waszyngtonie J. Winiewicz, skierował do prezesa Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju notę następującej treści: W imieniu Rządu R. P. mam zaszczyt podać do Pańskiej wiadomości co następuje:

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, przystępując do Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju, był przekonany, że zarówno pozostałe państwa członkowskie, jak i rząd banku będą lojalnie i uczciwie wypełniać zobowiązania zawarte w statucie.

Dotychczasowa działalność banku oraz wypowiedzi jego dyrektorów wykonawczych wykazały jednak, że bank naruszył i pogwałcił swoje zobowiązania statutowe. Bank nie przyczynił się w niczym do odbudowy zniszczonych przez wojnę krajów i przystosował w zupełności swoją politykę do potrzeb i wskazówek rządu Stanów Zjednoczonych, z wyraźną szkodą dla pozostałych państw członkowskich.

Jaskrawo ilustruje ten fakt sprawa pożyczki dla Polski. Rząd R. P. wypełnił wszystkie statutowe wymagania. Pomimo to, jak powszechnie wiadomo, Bank odmówił udzielenia Polsce pożyczki, ponieważ Polska odrzuciła propozycję przystąpienia do tzw. planu Marshalla, który miał na celu podporządkowanie Europy Stanom Zjednoczonym i odbudowę potencjału wojennego Niemiec. Szkodliwe skutki polityczne i gospodarcze planu Marshalla nie ulegają już dzisiaj żadnej wątpliwości...

Tegoroczna akcja „Dnia lasu”

WARSZAWA (PAP). W Ministerstwie Leśnictwa odbył się 15 bm. ogólnokrajowy zjazd przedstawicieli komitetów okręgowych „Dnia lasu”, na którym opracowano program tegorocznych obchodów.

Akcja „Dnia lasu” zainaugurowana zostanie 22 kwietnia br. i trwać będzie do końca października rb.

W Rudnikach zorganizowano POM

OPALENICA. W tych dniach został zorganizowany Państwowy Ośrodek Maszynowy z siedzibą w Rudnikach. Obsługą on spółdzielni produkcyjne powiatu nowotomskiego i najbliższe spółdzielnie z powiatu szamotulskiego.

Umowy na orkę przedsięwzięcia zostały zawarte ze spółdzielniami w Sławnie, Bytniu, Janowicach i Wojnowicach. Obszerne pomieszczenia biurowe, rozległe warsztaty i magazyny oraz specjalnie przeszkolony personel z dyr. Janem Dansem na czele dają gwarancję, że POM należycie spełni swe zadania.

Traktorzyści gotowi do boju

NISA (PAP). 9 marca br. pierwsze traktory Państwowego Ośrodka Maszynowego w Nisie wyruszyły do spółdzielni produkcyjnych, aby z chwilą ustalenia się pogody przystąpić do prac wiosennych.

Wyjazd poprzedziła wspólna narada produkcyjna, na której omówiono plany prac wiosennych oraz dokonano przeglądu umaszyn, potrzebnych do akcji wiosennej.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Nisie podpisał już umowy o przeprowadzenie prac na obszarze około 1000 ha z 17 spółdzielniami produkcyjnymi w pow. nyskim. Ponadto POM wykona prace na obszarze 700 ha w 4 spółdzielniach produkcyjnych w pow. gródzko-wskim: w Sidzynie, Goraszowicach, Grondach i Ulanowicach.

Bank stwierdza zresztą wyraźnie w swoim sprawozdaniu za rok 1947/48 fakt zupełnego podporządkowania swojej polityki planowi Marshalla i jego tendencji do wskrzeszenia potęgi gospodarczej separatystycznych Niemiec zachodnich, uzależnionych od Stanów Zjednoczonych.

Bank przynajmniej się również we wspomnianym wyżej sprawozdaniu do dyskryminacji politycznej w stosunku do krajów demokracji ludowej, a między innymi i w stosunku do Polski, powołując się na istniejące trudności i niepewności polityczne w Europie, które uniemożliwiły bankowi przyznanie pożyczek tym krajom, to znaczy krajom nie uczestniczącym w planie Marshalla.

W wypadku, gdy bank, wykonując instrukcje rządu Stanów Zjednoczonych, udzielał pożyczek tak zwanym państwom

marshallowskim, to były one — wbrew wyraźnym postanowieniom statutowym — przeznaczone w dużej mierze na cele konsumpcyjne, a w wypadku np. pożyczki udzielonej Francji, była ona bezpośrednią pomocą dla wojsk francuskich walczących przeciwko sprawiedliwym dążeniom narodu Wietnamu do wolności i niepodległości.

W obliczu zupełnego podporządkowania się banku dyktatowi Stanów Zjednoczonych i ich imperialistycznej polityce, przedstawiciele Polski w radzie gubernatorów banku oraz delegacje polskie na kolejnych sesjach rady społeczno-gospodarczej oraz zgromadzenia ONZ poddawały Międzynarodowy Bank dla Odbudowy i Rozwoju ostrej i sprawiedliwej krytyce. Po wyczerpaniu wszystkich środków, jakie Rząd Polski miał od dyspozycji, aby zmienić dotychczasową politykę banku i skłonić go do ścisłego przestrzegania własnego statutu oraz zasad Kartę Narodów Zjednoczonych, Polska nie może nadal przez swą obecność w banku brać odpowiedzialności za fakt, iż bank stał się

jawnym narzędziem amerykańskiego imperializmu, zagrażającego pokojowi świata i wolności narodów. Toteż Rząd Polski, nie widząc możliwości dalszej współpracy z Międzynarodowym Bankiem dla Odbudowy i Rozwoju, zgłasza niniejszym, zgodnie z art. VI statutu, swoje wystąpienie.

Nota analogicznej treści ambasadora Winiewicza skierował w imieniu Rządu R. P. do prezesa Rady Wykonawczej i dyrektora naczelnego Międzynarodowego Funduszu Monetarnego.

Nota stwierdza między innymi, że Międzynarodowy Fundusz Monetarny stał się powolnym narzędziem w rękach rządu Stanów Zjednoczonych, którego gospodarcza i polityczna ekspansja jest zaprzeczeniem celów, którym służyć miał Międzynarodowy Fundusz Monetarny.

Wobec powyższego Rząd R. P. nie widzi możliwości dalszej współpracy z Międzynarodowym Funduszem Monetarnym i zgłasza zgodnie z art. XVI, sekcja 1, swoje wystąpienie.

Wystawa poświęcona wielkiemu bojownikowi o wolność i socjalizm Julianowi Marchlewskiemu

WARSZAWA. W 25 rocznicę zgonu Juliana Marchlewskiego, wybitnego przywódcy ruchu robotniczego, naukowca, popularyzatora i krzewiciela myśli marksistowskiej, zostanie otwarta w Warszawie w centralnym ośrodku szkolenia partyjnego PZPR wystawa obrazująca jego życie i działalność.

Wystawa obejmująca okres czasu od 1866 roku, tj. daty urodzenia Juliana Marchlewskiego, aż do jego zgonu, pokazuje twórcze życie wielkiego rewolucjonisty, życie, którego treścią była walka o wyzwolenie społeczne i narodowe ludu, życie bez reszty oddane sprawie mas pracujących.

POCIĄG popularny do WARSZAWY

Komisja Krajoznawcza przy ORZZ w Poznaniu organuje w tym tygodniu pociąg popularny do Warszawy dla ludzi pracy. Zgłoszenia uczestników przyjmuje się jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego do godz. 15 w sekretariacie Komisji przy ORZZ (Poznań, ul. Słowackiego 22).

skiego, aż do jego zgonu, pokazuje twórcze życie wielkiego rewolucjonisty, życie, którego treścią była walka o wyzwolenie społeczne i narodowe ludu, życie bez reszty oddane sprawie mas pracujących.

Z wielkim piętyżem zebrane podzielenie według trzech okresów życia i działalności Juliana Marchlewskiego, a więc od 1866 do 1905 roku, od 1905 do 1917 roku i od 1917 do 1925 r.

Panorama wrocławska, gdzie w 1866 roku urodził się Marchlewski, panorama Torunia i Warszawy, gdzie uczęszczał do gimnazjum, fotomontaż, literatura partii („Proletariat”) i literatura o „Proletariacie”

wykresy), ilustruje szybko podnoszącą się w latach osiemdziesiątych ub. stulecia fale ruchu strajkowego — przedstawiają tło społeczne i polityczne, na którym kształtował się światopogląd rewolucyjny młodego Marchlewskiego.

Dalsze dokumenty zapoznają nas z Marchlewskim pracującym w charakterze zwykłego robotnika w fabryce włókienniczej Piszera, z jego działalnością w szeregach partii „Proletariat” oraz obrazują działalność partii i jej przywódców Juliana Marchlewskiego, Róży Luksemburg i Feliksa Dzierżyńskiego w okresie poprzedzającym rewolucję 1905 roku. Dokumenty mówią o wytrwałym, konsekwentnym przygotowywaniu proletariatu polskiego do wspólnej z proletariatem rosyjskim rozprawy z caratem.

Wystawa o Julianie Marchlewskim uczy pracować i walczyć o socjalizm.

Piszą robotnicy majątków biskupich

„Gazeta Poznańska przynosi szereg listów i wypowiedzi, jakie wpłynęły do tego pisma od robotników folwarcznych, zatrudnionych w majątkach należących do hierarchii kościelnej.

nika z braku natychmiastowej pomocy umarła, bo pan Przybecki nie chciał niszczyc swego auta. Potrzebne mu było na rozjazd do knajp, na połowian, na różne przyjemności i rozkosze dziedzica. Na ratowanie życia żony robotnika szkoda było samochodu...

Pracowników folwarcznych oburzała zupełna bezmyślność i nieumiejętność administratorów majątków kościelnych. W majątku Cieszyn w pow. ostrowskim administratorem był niejaki Piotrowski, wyraźnie faworyzujący byłych posiadaczy „Volkslisty”, a gnębjący prawdziwych Polaków — patriotów. Tenże pan Piotrowski zupełnie nie umiał gospodarzyć. Oto co pisze Stanisław Kusia z tego majątku.

„Nie obchodzili go ugory pod lasem. Ziemia nadająca się do uprawy leżała odłogiem tylko dlatego, że ob Piotrowski bol się dzików. Najważniejsze były dla niego pieniądze i to nie zawsze zdobyte uczciwą drogą. Wyzyskiwał nas też na każdym kroku. Zbierał od nas np. pieniądze na wszelkiego rodzaju „cele”, wypisując kwity na pudełkach od papierosów. Co z tymi pieniędzmi zrobił — nie wiemy. Na nasze pytania dawał niejasne odpowiedzi”.

Taka to była „gospodarka” przeróżnych piotrowskich i przybeckich, którzy pod różnymi pozorami i w różnych formach wyzyskiwali robotników folwarcznych, wyciskali z nich zdrowie i pieniądze. Pokwitowania na pudełku od papierosów — oto drobny szczegół, obrazujący całość stosunku panów administratorów i panów dzierżawców do prawdziwego porządku i zatrudnionych robotników.

„Nie mogliśmy patrzeć — pisze do „Gazety Poznańskiej” J. Banaszak z Nadziejewa, pow. Środa — jak marnował się dobytek na naszym majątku, gdzie administrator ujeżdżał własnym samochodem, a sezonowi robotnicy rolni spali w izbach bez podłogi. O sposobie gospodarki biskupiego administratora najlepiej świadczy fakt, że Nadziejewo, majątek 400 hektarowy, pozostało bez jednej krowy i tylko dzięki temu, że Centrala Mięśna wstawiła nam „na tuż” 24 krowy, mamy mleko i obornik”.

Robotników oburzało, że są źle traktowani, że uważa się ich jako ludzi niższego podległego gatunku. Równocześnie widzieli, że na państwowych majątkach dzieje się zupełnie inaczej.

Długofalowe współzawodnictwo racjonalizatorów

Długofalowe współzawodnictwo pracy, zainicjowane w dniu 25 stycznia r. b. przez górnika Wiktora Markiewkę, stanowi jeden z najważniejszych czynników, gwarantujących systematyczne i przedterminowe wykonanie planu 6-letniego.

Długofalowe współzawodnictwo objęło ostatnio nową dziedzinę pracy. Na zebraniu racjonalizatorów i wynalazców w Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu ob. Mikołaj Kopczański, czołowy racjonalizator zakładu, wystąpił z inicjatywą podjęcia nowej formy współzawodnictwa, mianowicie — długofalowego współzawodnictwa racjonalizatorów. Będą oni zobowiązywać się do organizowania zespołów racjonalizatorskich i do podejmowania planowych, zupełnie konkretnych zadań, obliczonych na dłuższą metę.

Kopczański zobowiązał się do dnia 1-maja r. b. zaoszczędzić przy procesach produkcyjnych, dzięki własnym pomysłom racjonalizatorskim, kwotę 500.000 złotych. W tym samym terminie podjął się ob. Kopczański zwiększyć szeregi racjonalizatorów swego oddziału — przynajmniej o 3 robotników — podejmując zobowiązania osobiste, wezwał jednocześnie do współzawodnictwa wszystkich racjonalizatorów „Pafawagu” i całej Polski.

Wezwanie podjęli przede wszystkim racjonalizatorzy fabryki 10 ludzi zobowiązali się zaoszczędzić do końca roku bieżącego łącznie 6,1 mil. złotych.

Pozostali racjonalizatorzy, obecni na zebraniu, nie sprezywali jeszcze swych zobowiązań. Obiecali natomiast „rozpatrzeć się” w możliwościach i wówczas dopiero podjąć konkretne zobowiązania długofalowe. Inni znów, mający na „warsztacie” określone już pomysły, postanowili przyspieszyć wykonanie.

Oddźwięk racjonalizatorów „Pafawagu” na inicjatywę ob. Kopczańskiego jest miernikiem skutków, jakie apel wywrze w całym kraju. Stoimy w obliczu nowego ruchu współzawodnictwa, który nie tylko przyczyni się do większej aktywności racjonalizatorskiej, nie tylko da nowe usprawnienia i nowe osiągnięcia produkcyjne, ale będzie miał również wielkie znaczenie wychowawcze.

Inicjatywa ob. Kopczańskiego będzie miała również doniosłe skutki dla naszej gospodarki. Jeżeli w ciągu — dosłownie — godziny na apel jego w jednej tylko fabryce zgłoszono zobowiązania, sięgające kwoty 8 milionów złotych, to w ogólnopolskiej skali długofalowego współzawodnictwa racjonalizatorskiego zobowiązania te przyniosą na pewno wiele miliardów oszczędności.

Usprawnienia i wynalazki pracownicze w ustroju demokratycznym i socjalistycznym zmierzają do powiększenia produkcji i przyczyniają się równocześnie do ułatwienia pracy robotnikom. Dlatego też inicjatywa ob. Kopczańskiego znajdzie dziesiątki tysięcy naśladowców w Polsce Ludowej, przyspieszając marsz ku socjalizmowi.

Pracownicy fabryki „Malta” uruchomili przed terminem drugą maszynę papierniczą

W Poznańskiej Fabryce Papieru „Malta” uruchomiono w dniu wczorajszym drugą maszynę papierniczą, całkowicie zniszczoną podczas działań wojennych w 1945 r.

Na uroczystości byli obecni m. in. przedstawiciel KW PZPR — Weyman, naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego — Karlijef, delegat MRN — mgr Marzec, dykt. techniczny Centr. Zarządu Prze-

mysłu Papierniczego — inż. Witkowski, przedstawiciel ORZZ — Kaczmarek.

Dyr. naczelny Poznańskich Zakładów Papierniczych — Sobaszek podkreślił w przemówieniu trud pracowników fabryki, którzy w ciężkich warunkach przy braku odpowiednich części zamiennych i armatur, uruchomili w ub. roku fabrykę.

Nad uruchomieniem drugiej maszyny papierniczej pracowała grupa inwestycyjna z jej brygadlerem i przodownikiem pracy Jasiakiem na czele. Wykonaniem robót elektrycznych zajął się elektrotechnik fabryczny Grabowski. Nad pracami mechanicznymi czuwał kierownik działu inwestycji fabryki „Malta” — Kwaśniewski. W pracy nad zmontowaniem maszyny wyróżnił się ponadto: Teodor Kruska, Marian Stachowiak, Bolesław Dajksler, Adam Krzysztofiak, Franciszek Nowicki, Zygmunt Wójcik i wielu innych.

Odbudowę drugiej maszyny papierniczej rozpoczęto w dniu 1 marca ub. roku, a jej uruchomienie planowano na dzień 1 kwietnia br. Dzięki współzawodnictwu pracy maszyna produkująca wysokogatunkowe papiery bezdrzewne mogła ruszyć już w dniu 15 bm.

W imieniu załogi fabrycznej złożył podziękowanie za życzenia przedstawicielom władz i bratnich zakładów przemysłowych Jerzy Samogranicki.

(wm)

Specjalne papierosy na MTP

Wzorem lat ubiegłych również i na okres tegorocznych XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich przygotowuje Polski Monopol Tytoniowy osobne gatunki swych produktów. Jak się dowiadujemy, już w przyszłym miesiącu ukazać się w sprzedaży specjalne papierosy „Górnik” z nadrukiem „XXIII MTP” oraz gatunek cygar „Targowy” o niezwykle wysokiej jakości, (ost)

